

Ruszyła druga faza rozgrywek- wygrana KS MOSiR Cieszyn

Data publikacji: 8.01.2013 8:00

6 stycznia koszykarze KS MOSiR Cieszyn pokonali 107 : 65 drużynę z Gliwic. Choć w pierwszej połowie meczu nie szło im najlepiej, a przewagę mieli zaledwie dziesięciopunktową, to w drugiej części zdobyli zdecydowaną przewagę nad rywalami.

□

- *Po dość słabej połowie, w której zrobiliśmy dość sporo strat szło nam już dużo lepiej. Przepuściliśmy dwanaście posiadnię piłki, więc można było zdobyć o 24 punkty więcej, ale w drugiej połowie było już znacznie lepiej. Konsekwencja i w ataku i w obronie dała nam zdecydowane zwycięstwo* – mówił po meczu trener KS MOSiR Cieszyn Łukasz Kuboszek.

Słabszą grę naszych zawodników w pierwszej połowie można tłumaczyć faktem, że był to dopiero drugi mecz po przerwie świątecznej, z czego pierwszy ligowy, więc potrzebowali trochę czasu, by wejść w rytm. – *Wnioski z pierwszej połowy wyciągnęliśmy już w drugiej połowie, dlatego wynik poszedł do przodu. Myślę, że będzie coraz lepiej* – optymistycznie wypowiadał się o formie swej drużyny jeden z zawodników, Tomasz Czajkowski. – *Następny mecz nie będzie łatwy, bo przeciwnik na swojej hali będzie chciał wygrać, ale mamy cały tydzień, by się do tego meczu i nastawiamy się na wygraną* – dodał bez wahania. - *Cały zespół można pochwalić za drugą połowę. Liderem punktowym dzisiejszego meczu był Przemysław Rączka (z numerem 16)* – podsumowuje trener Łukasz Kuboszek.

Niedzielny mecz zgromadził pełne trybuny kibiców. Byli wśród nich także najmłodszy miłośnicy sportu. – *Trenuję koszykówkę, więc przyszedłem popatrzeć, jak grają starsi* - mówił po meczu Szymon Suchanek z trzeciej klasy szkoły podstawowej przyznając, że choć kiedyś próbował też gry w piłkę nożną, to właśnie koszykówka najbardziej mu się podoba.

Następny mecz zawodnicy MOSiR Cieszyn grać będą za tydzień w Czeladzi. – *To będzie trudny mecz. Czeladź szczególnie u siebie jest bardzo mocnym zespołem. Również za dwa tygodnie nie będzie łatwo z Częstochową, liderem całych rozgrywek* – mówi Tomasz Czajkowski nie tracąc przekonania o pewnej wygranej swojej drużyny.

(indi)

[Zobacz fotoreportaż>>>](#)